



*Zdrowych, spokojnych
Świąt Wielkanocnych!*



*„Bóg odrzucił ten kamień, jakby nic nie ważył
I wstał tak lekko z grobu, że na twarzach straży
Nie było widać lęku i zdumienia
Może nie zobaczyli nawet, że się świat odmienia(...).”*

Ernest Bryll

**Niech Zmartwychwstanie Pańskie, które niesie odrodzenie duchowe,
napelni wszystkich wiarą, nadzieją i miłością,
da siłę w pokonywaniu codziennych trudności i pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość.
Zdrowych i radosnych Świąt Wielkanocnych życzą:**

**Przewodnicząca
Rady Miejskiej w Libiążu**

Magdalena Latko

Burmistrz Libiąża

Jacek Latko

Szanowne Mieszkanki, Szanowni Mieszkańcy!

W związku z ogłoszoną przez Światową Organizację Zdrowia pandemią choroby COVID-19, wywołaną przez koronawirusa SARS-CoV-2, w całej Polsce, w tym również w gminie Libiąż, wprowadzone zostały nadzwyczajne środki ostrożności.

Pragnę Państwa zapewnić, że nie ma powodów do paniki, ale sytuacja jest poważna i nie należy jej lekceważyć. Liczymy na Waszą odpowiedzialność i zrozumienie. Wspólnie przetrwamy ten trudny czas. W gminie Libiąż i w powiecie chrzanowskim wszystkie służby są postawione w stan pełnej gotowości. Zgodnie z decyzjami, które zapadły 11 marca br. na posiedzeniu Rządowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego, od 12 do 25 marca br. nieczynne będą szkoły, przedszkola i żłobki. Nie możemy dziś wykluczyć też, że ten okres zostanie wydłużony. Ponadto do odwołania zawieszona została działalność gminnych instytucji kultury: LCK (w tym kina), Miejskiej Biblioteki Publicznej w Libiążu oraz Świetlicy Środowiskowej w Libiążu. Zgodnie z Zarządzeniem Burmistrza Libiąża z dnia 12 marca 2020 r. zamknięte zostają gminne obiekty rekreacyjne takie jak boiska sportowe, place zabaw i siłownie na świeżym powietrzu. Zaleca się odwołanie i nieorganizowanie wydarzeń społecznych, sportowych oraz innych, gdzie przewidywane jest gromadzenie się ludzi. Z uwagi na zagrożenie epidemiczne wprowadzone zostały także ograniczenia w funkcjonowaniu Urzędu Miejskiego w Libiążu oraz podległych jednostek organizacyjnych. W dniu 16 marca br. o godz. 12:00 libiąski samorząd, mając na uwadze dobro wspólne, podjął decyzję o wstrzymaniu bezpośredniej obsługi klientów w Urzędzie Miejskim w Libiążu aż do odwołania. Bardzo prosimy, by sprawy były przez Państwa załatwiane drogą telefoniczną, mailową bądź przez platformę e-PUAP. Osobiście można załatwić tylko sprawy dotyczące rejestracji bieżącej zgonów oraz sporządzania aktów zgonów. Urząd nadal działa i cały czas pozostaje do Państwa dyspozycji, ale zmienia się forma obsługi. Musimy stosować się do ogólnych poleceń i wprowadzić ograniczenia, które pomogą powstrzymać pandemię koronawirusa SARS-CoV-2. By ułatwić Państwu kontakt z naszą administracją na tablicy ogłoszeń przed budynkiem magistratu przy ul. Działkowej 1 oraz na stronie internetowej gminy pod adresem www.libiaz.pl został umieszczony wykaz wydziałów wraz z numerami telefonów do pracowników i adresami mailowymi. Przed głównym wejściem do budynku została ustawiona skrzynka, w której można składać pisma. Wszelkie zapytania i sprawy należy kierować na:

e-mail: urząd@libiaz.pl bądź pod nr tel. 32 627 13 11 lub na skrzynkę e-PUAP: /b2772xrshu/skrytka.

Urzednicy na bieżąco odbierają telefony i informują, czy dana sprawa wymaga pilnego załatwienia czy może poczekać. Kontakt osobisty z poszczególnymi wydziałami UM w Libiążu możliwy jest wyłącznie w uzasadnionych przypadkach oraz po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym lub mailowym. Proszę Państwa o wyrozumiałość i zachowanie zdrowego rozsądku. Apeluję, by załatwiać jedynie najpilniejsze sprawy, niewymagające zwłoki. Te, które mogą poczekać, niech poczekają. Przypominam, że w razie jakichkolwiek pytań i wątpliwości związanych z koronawirusem należy dzwonić na infolinię NFZ pod numer 800 190 590. Główne objawy zakażenia to gorączka, kaszel i problemy z oddychaniem. **W przypadku zaobserwowania ich u siebie nie należy zgłaszać się do przychodni, ale zadzwonić na infolinię albo udać się do jednego ze szpitali zakaźnych w Małopolsce (nie na SOR!).** Warto też śledzić komunikaty na stronie www.gov.pl, www.nfz.gov.pl oraz www.gis.gov.pl/, a także informacje na stronie internetowej gminy Libiąż pod adresem www.libiaz.pl/.

Obecnie najważniejsza jest szeroko zakrojona profilaktyka. Apeluję do mieszkańców o przestrzeganie zasad higieny, w tym częste mycie rąk mydłem lub dezynfekowanie ich specjalnymi preparatami, ograniczenie wyjazdów i spotkań, a także wizyt w miejscach dużych skupisk ludzi. Jeżeli to możliwe, najlepiej zostać w domach. To czas kwarantanny. Także dla dzieci i młodzieży. Prosimy, by rodzice przypilnowali, aby na czas przerwy w zajęciach szkolnych, uczniowie zostali w domach.

Szczególną opieką należy otoczyć seniorów oraz osoby o obniżonej odporności, które są najbardziej narażone na zachorowanie. Być może potrzebują naszego wsparcia np. w zrobieniu zakupów. Taka międzysiedzka pomoc jest dziś nieoceniona. Okażmy społeczną solidarność.

Proszę, by stosować się do wszystkich wydawanych zaleceń, a także, by zachować spokój.

Dla wszystkich ta sytuacja jest wyjątkowa i trudna. Musimy wykazać się odpowiedzialnością i dyscypliną, by powstrzymać pandemię.

Pozostając w stałym kontakcie z Państwem życzę dużo zdrowia i cierpliwości

Burmistrz Libiąża Jacek Latko



REKLAMA

Bądźmy Online

Rekomendujemy bezpieczne funkcjonalności obsługi bezgotówkowej:

- karty debetowe,
- karty kredytowe,
- karty business,
- bankowość internetową Bs24;
- bankowość firmową e-CorpoNet.



Bank Spółdzielczy w Chrzanowie

www.bschrzanow.pl



Uwaga! #ZostańWDomu!

W związku z zaistniałym zagrożeniem epidemicznym związanym z rozprzestrzenianiem się koronawirusa SARS-COV – 2 oraz idącymi za tym decyzjami Rady Ministrów, wszystkie instytucje wprowadziły ograniczenia w bezpośredniej obsłudze interesantów.

Dotyczy to nie tylko Urzędu Miejskiego w Libiążu czy Starostwa Powiatowego w Chrzanowie, ale także Urzędu Skarbowego w Chrzanowie, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Chrzanowie czy spółki „Wodociągi Chrzanowskie”. Pracownicy apelują do mieszkańców, by wstrzymać się z osobistymi wizytami, a w sprawach pilnych najpierw dzwonić albo wysłać maila. Ograniczenia dotyczą także placówek medycznych. Poza pilnymi przypadkami pacjenci proszeni są o korzystanie z teleporad. W związku z zagrożeniem koronawirusem Związek Komunalny „Komunikacja Międzygminna” w Chrzanowie, jak i Miejski Zakład Komunikacji w Oświęcimiu wprowadziły czasowe zmiany w rozkładach jazdy. Prosimy mieszkańców gminy Libiąż o zapoznanie się z bieżącymi komunikatami na stronach internetowych tych instytucji, a także na stronie www.libiaz.pl w zakładce – koronawirus.

Numery telefonów w sprawie koronawirusa:

INFOLINIA NFZ - 800 190 590

Powiatowa Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna w Chrzanowie – 32 623 24 07

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Krakowie - 12 684 40 32

Oddział Zakaźny Nowy Szpital w Olkuszu - 41 240 12 72

Oddział Zakaźny Szpital im. Żeromskiego w Krakowie - 12 622 95 03

12 marca premier Mateusz Morawiecki ogłosił wprowadzenie stanu zagrożenia epidemicznego w Polsce. Oznacza to spore ograniczenia:

- Pełne kontrole na wszystkich polskich granicach. Granice pozostają otwarte dla przepływu towarów.
- Polacy wracający z zagranicy zostaną poddani 14-dniowej kwarantannie.
- Zakaz wjazdu do Polski dla obcokrajowców.
- Zawieszenie międzynarodowych połączeń lotniczych i kolejowych. Utrzymane zostaną jedynie czartery, którymi Polacy mogą wrócić do kraju.
- Samochodowy ruch dla Polaków wracających do kraju zostaje utrzymany. Obowiązywać będą jednak rygorystyczne zasady wjazdu (tylko przez wskazane przejścia) i kontroli sanitarnej. Bez zmian pozostaje krajowy ruch samolotowy, kolejowy i samochodowy.
- Ograniczona zostaje działalność galerii handlowych. Otwarte pozostaną jedynie wszystkie sklepy spożywcze, apteki, drogerie czy pralnie. Zawieszona zostaje działalność innych sklepów.
- Poza galeriami handlowymi ograniczenie nie obowiązuje. Wszystkie sklepy, placówki finansowe czy punkty usługowe funkcjonują normalnie.
- Zamknięte zostają kluby, puby, kawiarnie i restauracje. Będą mogły prowadzić tylko działalność na dowóz i na wynos.
- Zakaz zgromadzeń publicznych powyżej 50 osób. Ograniczenie ma charakter powszechny i dotyczy wszystkich miejsc, w których ludzie mogliby się gromadzić: uroczystości publicznych, manifestacji, marszy, uroczystości religijnych. Msze Święte w Polsce będą transmitowane w telewizji i w Internecie.



KORONAWIRUS powoduje gorączkę, kaszel, duszności, bóle mięśni i zmęczenie.

Przenosi się drogą kropelkową, a więc podczas kaszlu, kichania czy mówienia.

Jak zapobiegać zakażeniu?



Często myj ręce, używając mydła i wody.



Kiedy kaszlesz lub kichasz, **zakrywaj usta i nos**.



Zachowaj co najmniej 1 metr odległości od osób, które kaszlą i kichają.



Jeśli **wracasz z regionu**, gdzie występuje koronawirus i **masz objawy** choroby lub miałeś **kontakt z osobą zakażoną**, powiadom telefonicznie o tym stację sanitarno-epidemiologiczną lub zgłoś się do oddziału obserwacyjno-zakaźnego.

Infolinia NFZ

800 190 590

www.gov.pl/koronawirus

W gminie Libiąż ruszyła akcja #Wielkie Odpowiedzialne Serce

698 000 386 – to numer telefonu pod który, w czasie trwania stanu zagrożenia epidemicznego w Polsce, mogą dzwonić seniorzy z gminy Libiąż potrzebujący pomocy w zrobieniu zakupów. Wolontariusze dostarczą im jedzenie i środki higieniczne bezpośrednio do domu.

Z inicjatywy Burmistrza Libiąża Jacka Latko w gminie Libiąż ruszyła akcja „Wielkie Odpowiedzialne Serce.

- Na zarażenie koronawirusem najbardziej narażone są osoby starsze i przewlekle chore. Dlatego tak ważne jest, by w czasie stanu zagrożenia epidemicznego zostały w domach. Chcąc wesprzeć seniorów z gminy Libiąż, wyszedłem z inicjatywą zorganizowania akcji #Wielkie Odpowiedzialne Serce – mówi Burmistrz Libiąża Jacek Latko.

W tej sprawie podpisane zostało porozumienie pomiędzy Urzędem Miejskim w Libiążu a Ośrodkiem Pomocy Społecznej i Świetlicą Środowiskową w Libiążu.

- Zachowując szczególne środki ostrożności, związane z zapobieganiem rozprzestrzenianiu się koronawirusa, niesiemy pomoc tym, którzy najbardziej jej teraz potrzebują. Wolontariusze robią zakupy seniorom i dostarczają je pod wskazany adres – podkreśla Jacek Latko.



Pomagam odpowiedzialnie!

Inicjatywa Burmistrza Libiąża

Dla kogo?

- Dla seniorów samotnie prowadzących gospodarstwo domowe
- Dla seniorów mieszkających z osobą z niepełnosprawnością, długotrwale chorą lub niesamodzielną

Z akcji nie mogą natomiast skorzystać osoby objęte usługami opiekuńczymi świadczonymi przez OPS oraz ludzie w trakcie kwarantanny (zgodnie z pismem Wojewody Małopolskiego opiekę nad nimi sprawuje OPS).

Jak to działa?

Akcja jest prowadzona **od poniedziałku do piątku od 8.00 do 16.00** i zakłada maksymalnie **dwukrotną pomoc w tygodniu** dla jednej potrzebującej osoby.

Wolontariusze zostali przeszkoleni i wyposażeni w środki ochronne. Każdy ma także identyfikator podpisany przez Burmistrza Libiąża, potwierdzający, że to właśnie oni biorą udział w akcji #„Wielkie Odpowiedzialne Serce.

Jak skorzystać z pomocy?

To bardzo proste. Wystarczy, że senior zadzwoni na numer **698 000 386** i zgłosi taką potrzebę koordynatorowi akcji, a ten przekaze ją wolontariuszowi.

Kto zapłaci?

Koszt zamówionych zakupów pokrywa osoba potrzebująca. Jednorazowo nie może on przekroczyć 200 zł. Wolontariusze będą kupować żywność i środki higieniczne w sklepach położonych w najbliższej okolicy. W ramach akcji możliwy jest także zakup leków, ale tylko tych dostępnych bez recepty. Zakup leków na receptę realizuje wyłącznie OPS w Libiążu.

Z uśmiechem, ale odpowiedzialnie!

- *Wiem, że w tym trudnym dla wszystkich czasie organizowanych jest wiele społecznych inicjatyw pomocowych, w które angażują się mieszkańcy gminy Libiąż. Cieszy mnie, że ludzie chcą sobie bezinteresownie pomagać, ale jednocześnie kieruję do tych osób apel, by robić to odpowiedzialnie. Dla bezpieczeństwa wolontariuszy, jak i osób, do których skierowana jest pomoc, te działania muszą być prowadzone z zastosowaniem środków zapobiegających rozprzestrzenianiu się koronawirusa –* podkreśla burmistrz Libiąża.



Mamy nową karetkę!

Nasza gmina wzbogaciła się niedawno o nowy radiowóz dofinansowany przez libiąski samorząd. Teraz dla potrzeb mieszkańców do Libiąża trafił nowoczesny ambulans.



szpitalu. Nowy ambulans stacjonuje przy podstacji pogotowia ratunkowego w Libiążu. Do niedawna mieściła się ona na miejskim targowisku. Obecnie jej siedziba znajduje się w Centrum Medycznym PZU Zdrowie Elvita Libiąż przy ul. Górniczej 5. Szpital wynajmuje pomieszczenie w tym budynku. W godzinach

Oficjalnego przekazania samochodu dla libiąskiej podstacji pogotowia ratunkowego dokonali 27 lutego wicestarosta chrzanowski Bartłomiej Gębala, burmistrz Libiąża Jacek Latko i poseł na Sejm RP Krzysztof Kozik. Na zakup nowoczesnej karetki marki Mercedes powiat chrzanowski otrzymał dotację celową z Ministerstwa Zdrowia w wysokości 400 tys. zł w ramach ogólnopolskiego programu wymiany ambulansów. Pozostałą kwotę 13 tys. zł dołożył szpital w Chrzanowie. Stara Karetka, która dotychczas służyła mieszkańcom, nie zostanie całkowicie wycofana. W razie potrzeby będzie wykorzystana jako pojazd zastępczy w chrzanowskim

7-23 stacjonuje tam dwóch ratowników (kierownik i kierowca). Pogotowie ratunkowe funkcjonuje w ramach jednostek systemu ratownictwa medycznego i udziela świadczeń zdrowotnych osobom w stanie nagłego zagrożenia zdrowia. Działa 5 zespołów ratowniczych: 2 zespoły znajdują się w chrzanowskim szpitalu, 1 w Babicach, 1 w Trzebini i 1 w Libiążu. Do zadań zespołów ratownictwa medycznego należy:

- organizowanie i udzielanie bezwzględnej pomocy medycznej, które uległy wypadkom, urazom, nagłemu zachorowaniu oraz nagłemu pogorszeniu stanu zdrowia skutkującemu zagrożeniem życia – w miejscu zdarzenia

lub zamieszkania,

- organizowanie oraz pomoc w akcjach ratowniczych w przypadku klęsk żywiołowych, katastrof i innych masowych akcjach na terenie powiatu.

Rejon działania zespołów ratownictwa medycznego obejmuje powiat chrzanowski i wyodrębniony odcinek autostrady A4. Chrzanowskie pogotowie pomaga również sąsiednim stacjom PR.

Komentarze:

Wicestarosta Chrzanowski Bartłomiej Gębala:

- To bardzo dobrze wyposażony pojazd. Życzę żeby służył jak najlepiej, ale jak najmniej musiał być wykorzystywany.

Poseł Na Sejm Krzysztof Kozik:

- To nie tylko dar dla Libiąża i Powiatu Chrzanowskiego, ale także dla gminy Chełmek, którą podstacja Libiąż również obsługuje.

Burmistrz Libiąża Jacek Latko:

- Cieszę się, że jest nowy ambulans i podstacja pogotowia ratunkowego w Libiążu, bo to skraca czas i dystans dotarcia do potrzebujących.

Seniorzy wciąż chcą się uczyć



Rozpoczął się kolejny semestr zajęć Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Libiążu.

Zajęcia UTW w Libiążu cieszą się niesłabnącym zainteresowaniem. Chęć uczestniczenia w kolejnym semestrze zadeklarowało blisko 150 osób. Studenci do wyboru mieli zajęcia m.in. z j. angielskiego, jogi, aerobiku, tańca, nordic walking, fitnessu, obsługi komputera czy rękodzieła i plastyki. Czekają na nich również tematyczne wykłady i wycieczki. Słuchacze nowy semestr rozpoczęli słowami studenckiej pieśni Gaudeamus Igitur. Burmistrz Jacek Latko życzył im wytrwałości i sukcesów w nauce. Później zebrani na Sali Widowiskowej Libiąskiego Centrum Kultury wysłuchali wykładu Oskara Jasińskiego dotyczącego kultury XX-lecia międzywojennego.



Wspominali pracę dla Libiąża

Samorząd Libiąża nie zapomina o emerytowanych pracownikach magistratu i ich zasługach dla gminy. Co roku organizowane są dla nich spotkania noworoczne. W ostatnim wzięło udział 22 emerytów.

W kawiarni „Nisza” przy ciastku i kawie wspólnie z burmistrzem Jackiem Latko wspominali stare, dobre czasy.

- Z większością z Was znam się ponad 20 lat i to m.in. Wam zawdzięczam to, gdzie dzisiaj jestem. Uczyliście mnie sztuki samorządowca. Myślę, że byłam pilnym uczniem, skoro mieszkańcy kolejny raz wybrali mnie na urząd burmistrza Libiąża. Doceniają to, co dzieje się w gminie, a dzieje się dużo – mówi burmistrz Jacek Latko.

Podczas spotkania z emerytowanymi pracownikami wielokrotnie podkreślał, że sam gospodarz gminy nie jest w stanie zbyt wiele zrobić, jeżeli nie ma przy sobie dobrego zespołu ludzi, którzy potrafią mądrze doradzić i są specjalistami w swoich dziedzinach. Tak właśnie jest i było w libiąskim magistracie.

- Życzę Wam Drodzy Emerycy dużo zdrowia, byście jak najdłużej mogli korzystać z emerytury i cieszyć się życiem – podkreślał Jacek Latko.

Podobne spotkania odbywają się w gminie od kilkunastu lat. To okazja do wspomnień i spotkań z dawnymi koleżankami i kolegami. Emerycy bardzo je sobie cenią.

- To wspomniałem, że samorząd Libiąża o nas pamięta – mówi wzruszona Henryka Łaski, były zastępca kierownika wydziału organizacyjno-administracyjnego w Urzędzie Miejskim w Libiążu.

Pracę w UM w Libiążu wspominają:



Jadwiga Szyjka, emerytowana kierowniczka wydziału zamówień publicznych

- Zaczynałam w wydziale inwestycji. Potem były przedsięwzięcia publiczne. Byłam kierownikiem tego wydziału, a w końcu zostałam pełnomocnikiem burmistrza Libiąża ds. zamówień publicznych. To ja odpowiadałam m.in. za przetarg na budowę targowiska miejskiego przy ul. Rouvroy. To było ogromne przedsięwzięcie. Miałam zaszczyt pracować ze wszystkimi burmistrzami Libiąża. Zaczynałam, gdy gminą kierował pan Kazimierz Poznański, a na emeryturę odchodziłam za obecnego burmistrza Jacka Latko. To były zupełnie inne czasy i Libiąż też wyglądał inaczej. Centrum miasta jest przepiękne. Jestem zachwycona dworcem, ul. 1 Maja, zadbanymi rondami i skwerami. Zawsze z przyjemnością przyjeżdżam do Libiąża. Jestem mieszkanką Chrzanowa, ale Libiąż to miasto także bliskie mojemu sercu.



Bogumiła Tylutki, emerytowana kierowniczka wydziału geodezji w UM w Libiążu:

- Gdy zaczynałam pracę w Libiążu miasto wyglądało zupełnie inaczej niż dziś. Nie było rond, tylu pięknych ulic, ani tego ślicznego dworca autobusowego, który naprawdę robi wrażenie. Ja też mieszkam w Chrzanowie, ale do Libiąża wracam z przyjemnością. To bardzo ładne, czyste i zadbane miasto. Z roku na rok się rozwija i zmienia na plus. To zasługa dobrego gospodarza, ale także niezłomnej pani skarbnik Teresy Litwińskiej. Libiąż dużo jej zawdzięcza. Z innym skarbnikiem nie udałoby się tu tak dużo zrobić. W każdym razie ilekroć jestem w Libiążu, czuję ogromną satysfakcję, gdy patrzę na to miasto.





Krzyżówka wiosenna (z lekkim przymrużeniem oka)

W okresie mniejszej aktywności spowodowanej zagrożeniem epidemicznym proponujemy Państwu rozwiązanie lokalnej krzyżówki z wiosennymi akcentami. Potrzebna będzie jednak duża znajomość topografii gminy, albo przynajmniej zaopatrzenie w mapę, a przede wszystkim umiejętność abstrakcyjnego myślenia. Litery z ponumerowanych pól utworzą hasło.

Pionowo:

1. Właściwie to Leśna.
2. Ulica w Żarkach – łącznik Podleśnej i Olszynki.
3. Dzielnica Libiąża Małego z drzewnym rodowodem.
5. Część Żarek z nowym rondem.
6. Wedle wspomnień takie było przeznaczenie budynków na Obieżowej w czasie I wojny światowej.
8. 32-590.
10. Rzeczka z ruinami młyna.
11. Ulica w Libiążu z tymi co w pojedynkę wiosny nie czynią.
13. Lasówka.
14. Huczna - niepożądana w Wielkim Poście.
16. Ulica w Żarkach poświęcona poecie, który spoczął na Skalce.
19. Część Libiąża Wielkiego za Grodziskiem w stronę Chelmka.
20. Ulica w Libiążu w pełni wiosenna.
21. Ulica w Żarkach z jazdą.
22. Miłujący pokój w Żarkach – ewidentnie Słowianin.

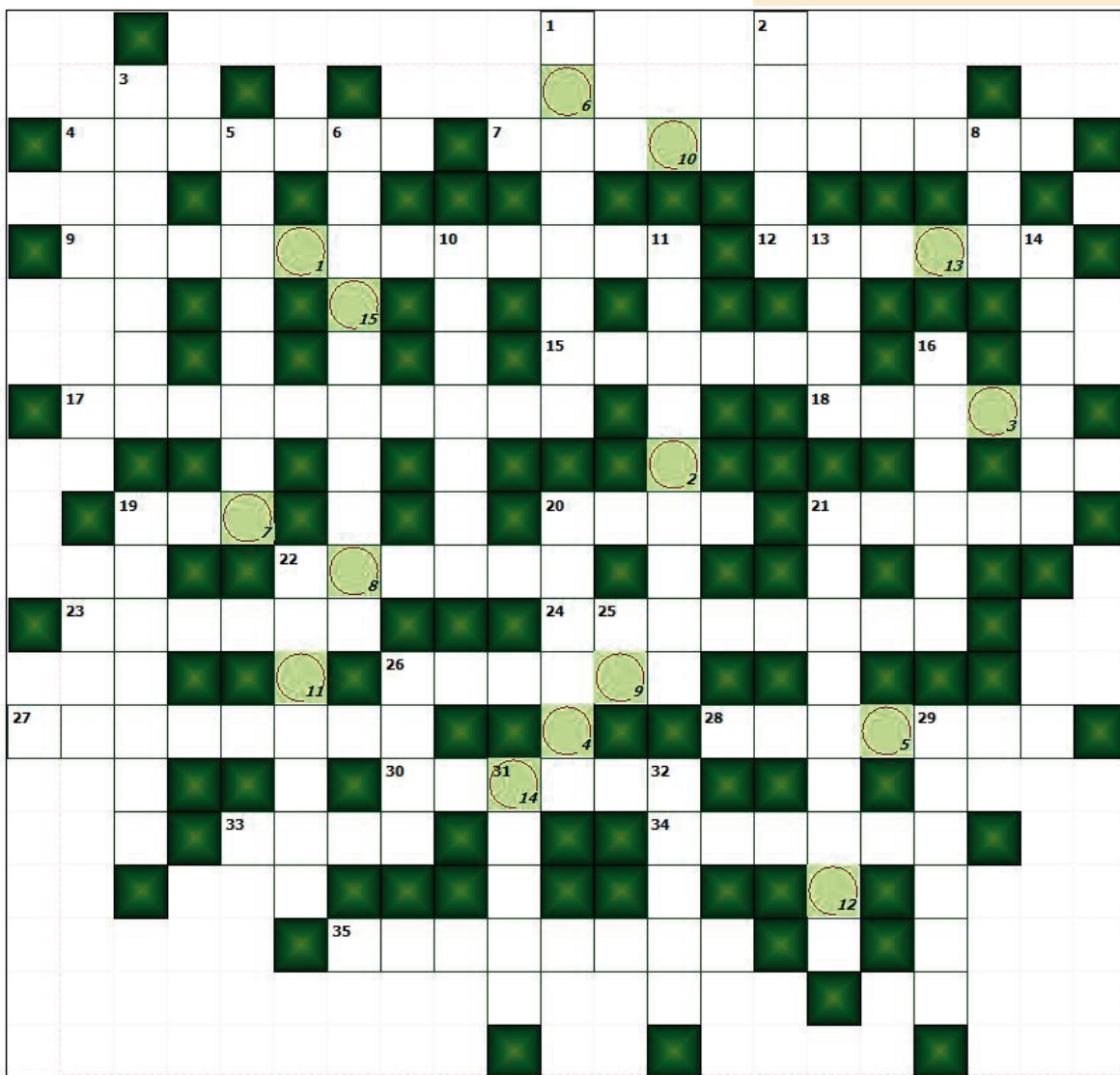
25. Skrót nazwy formacji zbrojnej – dawniej nazwa osiedla na Flagówce.
26. Zawsze w piątek na Rouvroy.
29. Główna ulica przez Kosówki poświęcona pisarzowi o wietrznym nazwisku.
31. Dawna wieś kościelna – dzisiaj część naszej gminy.
32. Przekrętna od Daszyńskiego w Żarkach z lekko egzotycznym skojarzeniem.

Poziomo:

4. Część Libiąża Wielkiego z podmokłymi łąkami.
7. Od Uśmiechu do Rozdroża.
9. Ulica w Libiążu do Końca.
12. Piela, Flasiński, ale także Lelito.
15. A jednak nie najwyższa spośród libiąskich wzgórz.
17. Ulica w Libiążu z tymi co wiosnę zwiastują.
18. Królowa z Gromca.
19. Dawniej skrót przed nazwą każdej kopalni.
20. Jeden z dwóch Libiążów, który chociaż większy to jednak ...

21. Cecha charakterystyczna pływalni w budowie.
22. Najpierw armia, potem władza, z nazwy nawet demokracja, a w Libiążu na Końcu.
23. Regionalne im. Olgi Cygankiewicz.
24. Libiąska ulica jak folwark Sapiehów.
26. Szybko rosnący, łamliwy gatunek drzewa, dawniej masowo sadzony wzdłuż ulic.
27. Kwiatowa ulica... - miododajna, lecznicza, ozdobna, na Kamieńcu.
- 28 Kwiatowa ulica... - najpiękniejsza biała, symbol niewinności, na Skotnicy.
- 30 Kwiatowa ulica... - czerwona symbolem miłości, tęsknoty i męczeństwa, również na Skotnicy.
33. W Libiążu na 10 km – taka nasza „dziesiąteczka”.
34. Dawniej górnik mający pozwolenie na kopanie np. kruszcu.
35. Kwiatowa ulica... - żółty, na podmokłych łąkach, w Kosówkach.

oprac. Łukasz Płatek



HASŁO:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----

Geometria Uczeń Bogusławy Chwierut

Libiąska poetka zaskoczyła nowym wydawnictwem.

Tym razem to nie poezja. Autorka, mająca na koncie sześć tomików wierszy, postanowiła sprawdzić się prozatorsko.

- Już od 2015 pisałam krótkie prozy. Były one formą ćwiczeń w ramach internetowych warsztatów, w których biorę udział. Publikowałam je na facebooku, gdzie spotykały się z pozytywnym odbiorem. Decyzja została podjęta 2 lata temu po przeczytaniu książki kolegi. Doszłam do wniosku, że spróbuję sił w prozie. Byli też tacy, którzy stwierdzili, że nie podołam. To wszystko dało mi dodatkowego kopa i stąd wzięła się moja pierwsza książka „Geometria Uczeń”- zdradza Bogusława Chwierut. Książka wzbogaciła bogaty dorobek libiąskiej autorki, która tworzy zaledwie od pięciu lat, a już ma na koncie 6 tomików poezji. O czym jest pierwsza książka libiążanki?

- To trójka bohaterów, która jest uwikłana w trójkąt miłosny. Mężczyźni to przyjaciele, a kobieta jest kochanką jednego z nich. Treść to nie tylko same uczucia, ale i mnóstwo emocji, które zostają w czytelniku. Pełno jest opisów przyrody, które według doświadczonej artystki Lucyny Szubel z Chrzanowa są majstersztykiem. W książce czuć również prozę poetycką, co również może być jej atutem. Koniecznie trzeba ją

przeczytać – zachęca B. Chwierut.

Czytelnicy chwalą nowe dzieło Libiążanki. Książka znakomicie pobudza wyobraźnię. Słowo w niej jest nośnikiem obrazów.

- Podskórnie czułam, że to będzie to jeśli opiszę przyrodę z porównaniami np. do kobiety, to bardziej wpłynie na zmysły. Atutem książki jest to, że napisana jest prostym językiem, czyta się ją jednym tchem. Okładka to dzieło malarki Ani Pazdalskiej z Pcimia. Zobaczyłam jej obraz i od razu stwierdziłam, że to będzie ilustracja tytułowa.

Prace nad książką trwały 8 miesięcy. Nie było jej promocji, a zostało już niewiele egzemplarzy, będzie jej dodruk, jest kupowana na prezenty.

- Jedną z czytelniczek tak przeżyła tą książkę, że sama ją rozprowadza po znajomych. Są nawet opinie, że na jej podstawie powinien powstać film. Zakończenie jest jak zerwanie serca dzwonu, jak pięknie stwierdziła Lucyna Szubel. Coś w tym jest, bo pomysł na zakończenie zrodził się w kościele, gdzie coś mnie natchnęło.

Sukces „Geometrii uczuć” od razu dał Bogusławie Chwierut motywację do kolejnych działań. W planach są kolejne dwa wydawnictwa.

- Szczerze mówiąc boje się następnej książki, bo ta została tak fantastycznie



przyjęta. Następną pokaże na ile mam dar pisania literackiego - zastanawia się autorka.

„Zielony szlak” - bo taki właśnie tytuł będzie miało kolejne dzieło libiążanki ma mieć charakter przygodowy. Fabuła będzie autobiograficzna, akcja będzie toczyć się w lesie i na górze Trzonka w rodzinnych stronach autorki. Będzie pełna humoru i wspomnień. Ma być też słowną fotorelacją przeżyć autorki. Wszystkich fanów twórczości Bogusławy Chwierut odsyłamy do Miejskiej Biblioteki Publicznej, gdzie są wszystkie wydawnictwa znajdujące się w jej dorobku.

Laury za sportowe sukcesy

Najlepsi zawodnicy i trenerzy otrzymali stypendia, nagrody i wyróżnienia przyznane przez burmistrza Libiąża.

Nasza gmina może pochwalić się wieloma zdolnymi, młodymi sportowcami. Za ich sukcesami stoją też zaangażowani trenerzy. Wszyscy oni promują Libiąż na arenie ogólnopolskiej i światowej. Zarówno zawodnicy jak i ich mentorzy mogą liczyć na wdzięczność ze strony samorządu. Wyrazem tego są m.in. przyznawane przez burmistrza stypendia, nagrody i wyróżnienia. To podkreślenie i docenienie wysiłków, a także pomoc, bo uprawianie sportu na wysokim poziomie wiąże się z wydatkami.

Stypendia sportowe w wysokości od 200 do 350 zł miesięcznie otrzymało ośmioro zawodników. To Dawid Dekarz (piłka ręczna), Emilia Klocek (karate kyokushin), Jagoda Linczowska (karate kyokushin), Agnieszka Lipińska

(karate kyokushin), Michał Pacwa (trójbój siłowy klasyczny/wyciskanie leżąc klasyczne), Kornel Szczepanek (piłka ręczna), Wiktoria Szyjka (ju-jitsu) oraz Martyna Wikar (szachy).

Sportowe nagrody w wysokości od 500 do 2.000 zł (jednorazowo) otrzymali: Zuzanna Cebula (akrobatyka sportowa), Kamil Dziubiński (piłka ręczna), Jakub Furga (karate kyokushin), Mateusz Kosowski (piłka nożna), Julia Latko (taniec nowoczesny), Lena Latko (taniec nowoczesny), Kamil Piegzik (piłka nożna), Oliwia Przybylska (akrobatyka sportowa), Dawid Skraba (karate kyokushin), Paweł Szemiot (piłka nożna), Nadia Szostek (ju-jitsu), Piotr Ślósarz (piłka nożna), Wiktor Świtalski (taniec nowoczesny), Amelia Uchto

i Julia Uchto (akrobatyka sportowa) i Igor Wilk (szachy).

Nagrody burmistrza Libiąża trafiły także do pięciu trenerów. Otrzymali je Stefan Andrzej Badeński (ju-jitsu), Łukasz Krzykała (boks), Marek Starczyński (akrobatyka sportowa), Ariel Środa (boks) oraz Zbigniew Zieliński (karate kyokushin).

Ponadto dziewięciu piłkarzy UKS „Górnik” Libiąż otrzymało wyróżnienia burmistrza. To Maksymilian Brzezicki, Maciej Cebula, Bartłomiej Ciuła, Kamil Czarniecki, Cyprian Gwoździewicz, Kacper Piegzik, Nikodem Rundzia, Kacper Szelański i Oskar Żbik. Burmistrz Libiąża przyznał także wyróżnienie dla sponsora UKS „Górnik” Libiąż pani Moniki Potoczny.



W Wielkanoc wszystko lepiej smakuje

- Nawet jajka! – mówią panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Gromcu i zachęcają, by potrawy na świąteczny stół przygotować własnoręcznie. Będzie smacznie, zdrowo, no i zgodnie z tradycją!

A tradycja rzecz święta. W wielu domach w Gromcu kultywuje się jeszcze stare zwyczaje. Takie, które gospodynie z miejscowego KGW pamiętają z czasów, gdy same były dziećmi.

- Zawsze po rezurekcji tata przygotowywał nam śniadanie. Obierał jajka ze

boczkami i kielbaską. Z chlebem się to je. Tę potrawę znam od dziecka – wspomina Krystyna Adamczyk, kolejna z członkiń gromieckiego KGW.

Jedzenie to ważna rzecz. Zwłaszcza na świątecznym stole, przy którym w Wielkanoc spotykają się całe rodziny, by razem świętować.

- Jajkiem się dzielimy, życzenia sobie składamy. Taki tu u nas zwyczaj – mówi pani Krystyna.

Gospodynie przyznają, że kiedyś Wielkanoc była może skromniejsza, ale było wesoło.

- Pamiętam, jak po „śmiguście” chodzili i taki śmieszny wierszyk mówili. A wodą to się lali, że hej. Jak jakąś pannę złapali to ją do Wisły zanieśli. Wiadrami się polewali. Ino chlust, chlust. Takie były uciechy – wspomina Melania Mańka.

- A w palmową niedzielę organista księdza zamykał. Ksiądz musiał trzy razy zapukać, żeby mu drzwi otworzył. Tak było! A teraz to wszystko idzie postępowo – dodaje przewodnicząca KGW w Gromcu.

Nawet jak chodzi o zdobienie pisanek. Niektórzy idą na ławiznę i kupują gotowe naklejki albo specjalne barwniki. Ale nie gospodynie z Gromca. Tu gó-

rują naturalne metody. Jajka najlepiej się w obierkach z cebuli gotuje. Ze zwykłej cebuli kolor wychodzi brązowy, a z czerwonej – ciemno czerwony. Do wody można też pokrojonego buraka wrzucić. Wtedy jajka zabarwią się na piękny „buraczkowy” kolor.

- Jak chodzi o zdobienie pisanek to techniki są różne. Wszystko zależy od

Co włożyć do wielkanocnego koszyka:

szynkę, boczek, kielbasę swojską, swojski chleb, swojskie jajka, masło oraz sól, a gospodynie, które jeszcze coś sadzą, powinny dołożyć ziemniaka.

talentu. Jedni farbami malują, inni coś strugają. Kiedyś, żeby zrobić wzór to się gumką nakładało. Można było też ściąć zboże i przyłożyć albo liście pietruszki. Z tym się jajka gotowało i tak powstawały zdobienia – tłumaczy Janina Potoczny.

Na pytanie, kiedy zacząć przygotowania do świąt, gospodynie z Gromca mówią krótko: zależy ile kto ma gości. Jak dużo, to trzeba zacząć piec placki dużo wcześniej. Jak tylko najbliższa rodzina wystarczy koło Wielkiego Czwartku. Na stołach królują baby wielkanocne, swojskie mazurki, serniki i makowce. Jest też wędlina, ryby, tradycyjna sałatka jarzynowa, no i jajka. **- Ja nawet chleb sama piekę. Nie tylko od święta – przyznaje pani Melania. Ale w Wielkanoc najlepiej smakuje jajka.**



Fot. Melania Mańka, Krystyna Adamczyk i Janina Potoczny

święcenia i smażył na patelni. Do tego dodawał boczek, a na koniec jeszcze surowymi jajkami zalewał i taką jajecznicę nam robił – wspomina Janina Potoczny z KGW Gromiec.

- Na wierzch można świeżych pokrzyw posiekać. Bardzo zdrowe są – zachęca Melania Mańka, przewodnicząca KGW w Gromcu.

- U nas w domu to się cug master nazywa. Smaży się jajka ze święcenia z

Przepisy wielkanocne od KGW Gromiec:

Zupa chrzanowa

Cebulę obrać, pokroić w kostkę i zeszklić na maśle. Do tego dodać ząbek czosnku. Wcześniej przygotować bulion na warzywach i drobiu. Do wywaru dodać cebulę, czosnek, ziele angielskie i liść laurowy, przyprawić do smaku solą i pieprzem. Dołożyć stoiczek chrzanu i gotować ok. pół godziny, a na końcu dodać śmietany i majeranku. Podawać z ugotowanym osobno jajkiem i ziemniakami.



Babka wielkanocna

Z pięciu jajek oddzielić białka od żółtek. Białka ubić ze szczyptą soli. Gdy piana będzie sztywna, dodać ¼ szklanki cukru i dalej ubijać. Następnie dołożyć żółtka i dalej ubijać. Wymieszać delikatnie z 5 łyżkami majonezu. Przesiać pół szklanki mąki pszennej. Do tego pół szklanki mąki ziemniaczanej i półtorej łyżeczki (płaskiej) proszku do pieczenia. Wszystko delikatnie połączyć, włożyć do okrągłej blachy na babkę i piec ok. 45 minut w piekarniku nagrzanym do 180 stopni.



Plecenie z pasją

Pochodzi z Jankowic w Powiecie Chrzanowskim, gdzie od wieków wyplatano kosze z wikliny. Swoją pierwszą wykonał w wieku 12 lat. Nikt go do tego nie zmuszał, zrobił to z własnej woli, zafascynowany pracą wujka.

Julian Kaszuba z Żarek ma ciekawą pasję. Spod jego ręki wychodzą niezwykle produkty, które są bardzo praktyczne, ale i cieszą oko.

- W Jankowicach było prawdziwe zagłębie wikliniarstwa. Ludzie żyli z wyplatania koszy. Miały one szerokie zastosowanie, niektóre z nich służyły jako osłona dużych pojemników w hutach. Niejaki Pierzchała potrafił nawet wykonać wóz konny z korzeni. Wieś słynęła z wielu wikliniarzy, wśród których byli prawdziwi artyści. Koszyki za pośrednictwem dilerów sprzedawano za granicę, głównie do Holandii i Niemiec. Najwięcej użytkowych, w których można było przenosić ciężar 30 kg. Były też ozdobne, wielkanocne, na ziemniaki i do kwiatów. Zdarzały się też specjalne zamówienia np. kosze do wylęgu kaczek – mówi pan Julian.

W 1977 r. przeprowadził się do Żarek, gdzie się ożenił. Zawodowo pracował również w Niemczech i na Węgrzech. Kosze starał się wyplatać cały czas by nie wyjść z wprawy. To jego sposób na życie, tak się uspokaja.

- Rynek wikliniarstwa w Polsce załamał niestety import z Chin. Ich produkty nie dorównują naszym jakościowo, jednak wygrywają ceną. Obawiam się, że wraz z naszym pokoleniem tradycja wyplatania może odejść w niepamięć – stwierdza J. Kaszuba.

Produkcja koszyka rozpoczyna się od zdobycia materiału.

- Osobiście polecam wiklinę czerwoną tzw. „amerykankę” jest ona najbardziej wytrzymała. Drugą to odmiana żółta „konopianka”, która ładnie się prezentuje. To trwałe materiały wytrzymałe wiele lat. Można też używać gałęzi brzozy. Wiklinę trzeba solidnie wysuszyć, najlepiej żeby leżała ok. 2 tygodni w suchym i ciepłym miejscu. Tak przygotowaną moczymy, żeby nadać jej odpowiedniej elastyczności i zapobiec kurczeniu. Wyplatanie koszyka zaczyna się od stworzenia denka. Je przybijamy gwoździem by można było nim obracać. Od denka moczymy pionowe gałęzie nazywane „stawami” i dookoła przeplatamy je poziomo „witkami”. Całość zbijamy młotkiem. Pod spodem moczymy wieniec. W zależności od rodzaju koszyka robi się też uchwyty. Końcowy produkt maluje się specjalnym lakierem, odpornym na wilgoć i robaki – tłumaczy wikliniarz.

- Praca wymaga precyzji. Do wprawy dochodzi się z czasem. Ja należę do ludzi, którzy nie znoszą bezczynności. Sprawne wyplatanie koszy wymaga dużo ćwiczeń. Kosze wyplata się na kilka sposobów. Mniejszy robię około godziny, na większe trzeba poświęcić około 3 godzin.

Pasja wikliniarstwa towarzyszy Julianowi Kaszubie całe życie. Trudno mu sprecyzować, ile w życiu wykonał koszy.

- Szacuję, że spod mojej ręki wyszło ich ponad 10 tysięcy. O ile mi wiadomo w Żarkach już nikt nie wyplata koszy. Są to solidne produkty. Pamiętam taką historię jeszcze z Jankowic, gdy około 100 kg mężczyzna kwestionował wytrzymałość koszy. Założył się nawet z jednym z producentów o to, że kosz nie wytrzyma jego ciężaru. Gdyby wygrał miał otrzymać jeden z koszy za darmo. Był do tego stopnia pewny swego, że chciał postawić wszystkie swoje pieniądze. Dobrze, że tego nie zrobił bo zostałaby z niczym – wspomina z uśmiechem twórca koszy z Żarek.





Bieg z Uśmiechem

Libiąskie Centrum Kultury wspólnie z grupą biegaczy Run To The Hills serdecznie zapraszają do udziału w imprezie sportowej pod nazwą „Libiąski Bieg z Uśmiechem”, będącej kontynuacją „Libiąskiej Dziesiąteczki”. Celami imprezy są upowszechnianie biegania jako najprostszej formy rekreacji, popularyzacja aktywności fizycznej i zdrowego stylu życia oraz promocja gminy Libiąż. Bieg odbędzie się 20 września 2020 r. o godz. 13.30 w Libiążu, start i meta przy Libiąskim Centrum Kultury. Do wyboru dla biegaczy będą dystanse 5 i 10 km. Bieg odbędzie się w kilku kategoriach, m.in. open, mieszkańcy gminy Libiąż, mieszkańcy powiatu chrzanowskiego dla kobiet i mężczyzn. Już wkrótce przedstawimy więcej szczegółów i regulamin biegu. Prosimy koniecznie zarezerwować termin w swoim biegowym kalendarzu!



Oficjalne logo biegu autorstwa Sebastina Dyby



Wicemistrzowie Małopolski!

Drugim miejscem w województwie zakończyły się dla naszych Młodzików zmagania w halowych Mistrzostwach Małopolski! W tych prestiżowych rozgrywkach, do których zgłosiło się kilkaset drużyn rywalizujących w etapach powiatowych, regionalnych i finale wojewódzkim nasi chłopcy szli jak burza odprawiając po kolei rywali na szczeblu powiatu i regionu Małopolska Zachodnia. W finale wojewódzkim w Krakowie zawodnicy Górnika Libiąż wygrali swoją 4-zespołową grupę. Najpierw przegrali z MKS Limanowa (0:2), a w dwóch kolejnych pojedynkach pokonali Progres Kraków (1:0) i LUKS Skrzyszów (2:0) i awansowali do ścisłego finału! Tam lepsza okazała się Cracovia, nie zmienia to jednak faktu, że jest to wielki sukces libiąskiej drużyny, która grała w następującym składzie: Maciej Cebula, Kamil Czarniecki, Kamil Brzuszkiewicz, Cyprian Gwoździwicz, Karol Pintał, Dominik Sobota, Bartłomiej Ciuła, Antoni Gorauś, Jakub Szymula, Kacper Burdalski. Trener Kamil Ozimina.



Udane bokerskie debiuty

Regularnie odbywające się zawody w Libiążu przyciągają coraz większe grono kibiców. Podczas kolejnej „Soboty bokerskiej” 7 marca stoczono 33 pojedynki, a wzięli w nich udział reprezentanci klubów z trzech okręgów bokerskich. W 8 walkach wstąpili zawodnicy Akademii Bokerskiej Libiąż, odnosząc 6 zwycięstw i 2 porażki. Udanie wypadli debutanci Maksymilian Pajer i Szymon Drop.

- Jesteśmy bardzo zadowoleni z postawy naszych zawodników, naprawdę mimo panującego ciężkiego okresu chorobowego, bokserzy przepracowali go solidnie i widać lepszą formę w porównaniu z zawodami w lutym. Widać pomysł na walkę, kondycję i taktykę. Przed nami kolejne zawody i taką postawę w ringu chcielibyśmy oglądać zawsze - podsumował Łukasz Krzykała

Wyniki walk z udziałem reprezentantów libiąskiego klubu:

Filip BOCHENEK – Franciszek DUDEK (Puncher Cieszyn) 3:0
 Maksymilian PAJER – Kacper RZESZÓTKO (Jawor Team Jaworzno) 3:0
 Aleksander SATERNUS – Miłosz MAJEWSKI (Akademia Boks Roberta Gortata) 0:3
 Alan SATERNUS – Kamil SYC (Góral Żywiec) 3:0
 Bartłomiej ŚRODA – Mikołaj KOŚCIELNIAK (Jawor Team Jaworzno) 3:0
 Filip PALIWODA – Oliwier LACH (Góral Żywiec) 1RSC
 Iga KOŁODZIEJCZYK – Aleksandra WICIEJEWSKA (Iryda Mielec) 3 A.B
 Szymon DROP – Michał BARANEK (BBB Serca Krakowa) 3:0



Fot. Anna Nalepa-Jaśko

WARTO PRZECZYTAĆ

„Koniec samotności” - Janusz Leon Wiśniewski

Współczesny romans bez zbędnej emocjonalnej hysterii, do której skłonność mają kobiety w tego typu powieściach – książkę poleca Weronika Wątroba, wolontariuszka Miejskiej Biblioteki Publicznej w Libiążu.

„Koniec samotności” ukazuje romans pisany chłodnym okiem mężczyzny, bez zbędnych emocjonalnych, charakterystycznych dla kobiet opisów. Uznaje się ją jako kontynuację bestsellerowej historii miłosnej „Samotność w sieci”. W książce wielokrotnie pojawiają się odwołania do pierwszej części. Bohaterowie są powiązani ze sobą, a ich losy wpływają na kolejne pokolenia. Rozdziały podzielono na przemyślenia postaci, które naprzemiennie opowiadają o odczuwanych



uczuciach. Raz poznajemy co czuje „ONA” raz co czuje „ON”. Nietuzinkowe i bogate słownictwo oraz znakomity warsztat literacki pisarza czyni powieść bardzo interesującą. Płynna, spokojna akcja książki bez radykalnych zwrotów akcji pozwala czytelnikowi zgłębić myśli pisarza przelane na papier. Nadia i Kuba poznali się dzięki internetowi. Jakub mocno osadzony w teraźniejszości, ze swoimi cechami charakteru: czułością, szarmanckością i opiekuńczością zdaje się być po prostu niedzisiejszy. Związek pary jest przeciwieństwem chłodnej relacji rodziców Kuby. Mam wrażenie, że powieść składa się z dwóch części - wstępu i rozwinięcia. Tą drugą część czyta się jednym tchem.

Serdecznie polecam.

„Czytaki” w bibliotece

Osoby korzystające z tych specjalnych urządzeń mogą wybierać spośród dwóch tysięcy różnych tytułów dostępnych w libiąskiej księżnicy.



„Czytaki” to urządzenia przystosowane do obsługi osób niewidomych i słabo widzących. Libiąska biblioteka otrzymała je w użyczenie w ramach projektu dofinansowanego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

w ubiegłym roku. W tym projekt jest kontynuowany. Czytaki można wypożyczyć na cztery tygodnie. Są łatwe w obsłudze, a ich pamięć mieści po pięć książek. Można na nie wgrać też audiobooki. Cieszą się coraz większym zainteresowaniem. W ramach projektu „Wypożyczalnia odtwarzaczy cyfrowej książki mówionej dla osób niewidomych i słabowidzących - Edycja 2018” realizowanego przez Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Larix” im. Henryka Ruszczyca libiąska biblioteka otrzymała czytnik Plus – umożliwiający odtwarzanie książek w różnych formatach, a także korzystanie z dyktafonu i radia oraz czytnik NPN - urządzenie przyjazne osobom starszym, bardzo proste w obsłudze.

Gwiazdy Dni Libiąża 2020

Już dziś rezerwujcie w kalendarzach weekend 20-21 czerwca! To data tegorocznych Dni Libiąża. Znamy nazwiska znakomitych gwiazd, które wystąpią przed libiąską publicznością To Grzegorz Hyży, Dawid Kwiatkowski, Teatr Muzyczny Rada i Sebastian Riedel (syn Ryszarda Riedla, nieżyjącego wokalisty Dżemu), który zaprezentuje się z zespołem Cree w koncercie wspomnieniowym o ojcu. Nie możemy się doczekać!

Dawid Kwiatkowski karierę muzyczną zaczynał w zespole Two of Us. Wydał sześć solowych albumów studyjnych. Dwie wydane przez niego płyty dotarły na szczyt listy najchętniej kupowanych albumów w Polsce. Za sprzedaż swoich albumów otrzymał jedną platynową płytę i jedną złotą. Laureat Europejskiej Nagrody Muzycznej MTV dla najlepszego europejskiego wykonawcy i dwukrotnie dla najlepszego polskiego wykonawcy, czterech nagród Nickelodeon Kids' Choice Award i jednej Telekamery. Był uczestnikiem, jurorem lub gościem w kilku programach rozrywkowych i użyczył głosu drugoplanowym postaciom w filmach animowanych. Prowadzi czynnie działalność charytatywną.

Zespół Cree powstał w 1993 roku w Tychach z inicjatywy trzech 16-latków. Jednym z nich był Sebastian Riedel, syn legendarnego wokalisty zespołu Dżem. Pomysłodawcą nazwy zespołu był sam Ryszard Riedel fascynujący się kulturą Indian, który sam chciał mieć zespół o takiej nazwie.

Grzegorz Hyży profesjonalną karierę muzyczną rozpoczął pod koniec sierpnia 2010, kiedy to ze znajomymi założył zespół BrytFunky, a potem został założycielem i liderem formacji Grzegorz Hyży & Band. W 2013 wziął udział w przesłuchaniach do trzeciej edycji programu TVN X Factor. Dotarł do finału, w którym zajął drugie miejsce. W kwietniu 2014 wydał debiutancki singel, „Na chwilę”, z którym dotarł do pierwszego miejsca polskiego zestawienia airplay. Piosenkę umieścił na pierwszym albumie studyjnym, zatytułowanym „Z całych sił”. Jego drugi album studyjny pt. „Momenty” promował czterema singlami: „Pod wiatr”, „O Pani!”, „Noc i dzień” i „Niech pomyślą, że to ja”. Nagrał w duecie z Kayah singiel „Podatek od miłości”, który został wykorzystany w ścieżce dźwiękowej filmu o tym samym tytule. Był jednym z trenerów dziewiątej edycji programu TVP2 The Voice of Poland.

Teatr muzyczny „Rada” z Białorusi - zespół działa od wielu lat w teatrze w Grodnie na Białorusi. Koncertował w całej Europie. Ich występy to barwne widowisko muzyczne nacechowane znakomitą choreografią i ekspresją artystyczną. W Libiążu wystąpią w odświeżeniu cygańskiej i kozackiej.



Pamiętamy o bohaterach

Obchody Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych

„Żołnierze wyklęci. Polskie antykomunistyczne podziemie niepodległościowe 1944-56” - wykład pod takim tytułem wygłoszony 4 marca w Libiąskim Centrum Kultury przez głównego specjalistę Oddziałowego Biura Edukacji Narodowej IPN w Krakowie Łukasza Płatka był głównym akcentem libiąskich obchodów Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych.



- Żołnierze Wyklęci byli członkami polskiego powojennego podziemia niepodległościowego i antykomunistycznego, którzy stawiali opór sowietyzacji Polski i podporządkowaniu jej ZSRR. Walcząc z siłami nowego agresora, musieli zmierzyć się z ogromną, wymierzoną w nich propagandą Polski Ludowej, która nazywała ich

„wrogami ludu”. Walka Żołnierzy Wyklętych była pierwszym odruchem samoobrony społeczeństwa polskiego przeciwko sowieckiej agresji i narzuconym siłom władzom komunistycznym, ale też przykładem najliczniejszej antykomunistycznej konspiracji zbrojnej w skali europejskiej, obejmującej teren całej Polski, w tym także utracone na rzecz Związku Sowieckiego Kresy Wschodnie II RP – mówił Ł. Płatek.

Liczbę członków wszystkich organizacji i grup konspiracyjnych szacuje się na 120-180 tysięcy. Większość akcji oddziałów podziemia antykomunistycznego było wymierzonych w oddziały zbrojne UB, KBW czy MO. Ostatnim członkiem ruchu oporu był Józef Franczak ps. „Lalek”, który zginął w obławie w Majdanie Kozic Górnych pod Piaskami (woj. lubelskie) osiemnaście lat po wojnie – 21 października 1963 roku. Żołnierze Wyklętych dotknęły ogromne prześladowania. W walkach podziemia z władzą zginęło około 9 tys. konspiratorów. Kolejnych kilka tysięcy zostało zamordowanych na podstawie wyroków komunistycznych sądów lub zmarło w więzieniach. Wciąż są to szacunki. Wysiłek zbrojny i martyrologia drugiej konspiracji nadal jest badana.

- Dziękuję Wam za przybycie i wysłuchanie wykładu. Dzięki Wam pamięć o tych bohaterach nie zostanie zapomniana – zwrócił się do libiąskiej młodzieży prelegent.



Damy świętowały

Wiele ciekawych wydarzeń, po których twarze Pań promieniały szczerym uśmiechem, przygotowało Libiąskie Centrum Kultury z okazji Dnia Kobiet.

8 marca na szczególne popołudnie zaprosiło Libiąskie Centrum Kultury. Specjalnie dobrany repertuar filmowy był okazją do dobrej zabawy i obejrzenia nietuzinkowej historii miłosnej. Na stoiskach kosmetycznych firm Oriflame Krystyny Kawalek, Forever, Centrum Trychologicznego Sylwii Rejdych, Salonu Kosmetycznego Aldony Stach i Studia Kosmetycznego Eweliny Kapci wszystkie Panie mogły podkreślić swoją urodę. Dbającym o linię i właściwe odżywianie cennych porad udzieliła Karolina Baniak - właściciel firmy Dobry Dietetyk. Jak zdobyć formę podpowiedziało studio treningu personalnego Phoenix. Dla wielbicieli słodkości stoisko firmy Laboratorium Wypieków przygotowało słodki poczęstunek. Można było również obejrzeć pokaz koronki klockowej grupy prowadzonej w LCK przez Dorotę Dereszowską, a także sztukę zwaną makramą zaprezentowaną przez Hand Kraft. Znakomite samopoczucie po takich atrakcjach można było uwiecznić korzystając z Fotobudki.

W kawiarni Nisza 8 marca okolicznościowa impreza miała wyjątkowy charakter. Dla wszystkich Pań wystąpił znakomity ukraiński saksofonista Yevgeniy Demydenko. Były również niespodzianki, w tym rozstrzygnięcie konkursu na najlepsze przebranie w stylu PRL.

W Domu Kultury w Żarkach na okolicznościowej imprezie czekała znakomita muzyka zespołu Jack Band, wesole konkursy, stoiska kosmetyczne i słodki poczęstunek. W Świetlicy w Kosówkach tradycyjnie Panie świętowały na imprezie tanecznej. Dzień Kobiet libiąskie Koło Gospodyń Wiejskich w klubie „Relax” świętowało we własnym gronie. Nie zabrakło tam śpiewów przy akompaniamencie akordeonu.

Kurier Libiąski - Informator Gminny

Wydawca: Libiąskie Centrum Kultury ul. Górnicza 1, 32-590 Libiąż, tel. 32 627 1262, 32 627 3710, fax: 32 624 2060, e-mail: kurier_libiaski@interia.pl

Nakład: 8000 sztuk

Redaktor naczelny: Paweł Salawa

Redaktor prowadzący: Maciej Kozicki

Współpraca: Wydział Rozwoju, Bezpieczeństwa i Cyfryzacji Urzędu Miejskiego w Libiążu

Skład: Paweł Salawa

Druk: DRUKARNIA ROMA-POL Stefan Pałka Kraków

Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania zmian i skracania tekstów. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada.



Fotobudka



Pokaz koronki klockowej



Konkurs na strój z epoki PRL



Dzień Kobiet w DK Żarki

REKLAMA



ALIOR BANK

WYŻSZA KULTURA. BANK NOWOŚCI.

KREDYT KONSOLIDACYJNY

PROWIZJA 0%



PROSTA DROGA DO KONSOLIDACJI

Zapraszamy:
 Libiąż, ul. 1 Maja 11C
 ☎ 32 627 11 85

RRSO 10,46%

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) w ramach promocji „Prosta konsolidacja” wynosi 10,46%, całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów): 72 021 zł, całkowita kwota do zapłaty: 105 252,58 zł, oprocentowanie zmienne: 9,99%, całkowity koszt kredytu: 33 231,58 zł (w tym prowizja: 0 zł, odsetki: 33 231,58 zł), 97 miesięcznych rat (w tym 96 równych rat w wysokości 1085,09 zł, ostatnia rata: 1083,94 zł). Kalkulacja została dokonana na 13.11.2019 r. na reprezentatywnym przykładzie. Minimalna kwota kredytu wynosi 30 000 zł. W ramach promocji nie można konsolidować zobowiązań zaciągniętych w Alior Banku. Ostateczne warunki kredytowania zależą od wiarygodności kredytowej klienta, daty wypłaty kredytu oraz daty płatności pierwszej raty. Regulamin promocji oraz Taryfa opłat i prowizji w placówkach Alior Banku SA i na www.aliorbank.pl.



Koncert ukraińskiego pianisty w kawiarni "Nisza"



Zabawa taneczna w Kosówkach



Dzień Kobiet KGW Libiąż

TWÓJ PIT DLA GMINY LIBIĄŻ

Dochody gminy Libiąż w 2019 r. to ponad 94 mln zł. Na tę kwotę składają się m.in. dotacje, subwencje, wpływy z podatków i opłat lokalnych, spadki, darowizny, a przede wszystkim część podatku dochodowego od osób fizycznych. Około 30 proc. z rozliczeń rocznych PIT mieszkańców trafia do kasy gminy. Oznacza to, że im więcej osób wskaże w zeznaniu podatkowym gminę Libiąż jako miejsce swojego zamieszkania, tym więcej pieniędzy trafi do samorządu, który wyda je na inwestycje podnoszące standard życia mieszkańców!



Jeśli chcesz, by Twoje dziecko wychowywało się i uczyło w ładnych i dobrze wyposażonych szkołach oraz przedszkolach, by miało dogodne warunki do uprawiania sportu i rozwijania swoich zainteresowań, a drogi po których jeździmy były lepsze - zostaw podatek w gminie Libiąż. To bardzo proste. Jeżeli jesteś mieszkańcem Gminy Libiąż (tj. na dzień 31 grudnia roku podatkowego, jest ona miejscem Twojego zamieszkania) rozliczając się z podatku dochodowego od dochodów osobistych (PIT) w Urzędzie Skarbowym w Chrzanowie przy ul. Garncarskiej 9, wskaż w zeznaniu podatkowym miejsce, w którym mieszkasz. Wskaż Gminę Libiąż, a Twoje pieniądze wrócą do Ciebie!

W formularzu PIT należy zaznaczyć: w części A - Urząd Skarbowy do którego przynależy dana gmina, a w części B miejsce faktycznego zamieszkania, nie miejsce zameldowania.

Pieniądze z PIT-u inwestujemy w:



Obiekty sportowe



Drogi gminne



Place zabaw